



Z wieści lasu



Krzysztof Schwartz
NADLEŚNICZY
NADLEŚNICTWA
JAROCIN

Szanowni Czytelnicy

Pierwszy dzień wiosny, 21 marca to Międzynarodowy Dzień Lasów. Święto ustanowione zostało przez ONZ. W skali globu lasy są miejscem życia, pracy i utrzymania dla 1,6 mld ludzi. Rynek produktów drzewnych wart jest rocznie 300 mld dolarów. 80% gatunków roślin i zwierząt związanych jest ze środowiskiem leśnym, w Polsce jest to odpowiednio 65%. Kraj nasz stale podnosi lesistość. Od roku 1945 zwiększyła się ona z 21 do 29,2%, a mimo to aż 53% Polaków uważa, że lasów ubywa. Być może tak uważa tych 28% rodaków, którzy do lasu nie chodzą w ogóle. Ci co jednak chodzą, mogą mieć też takie odczucie! Piszę to z pełną świadomością. Każdy zgrab zmienia krajobraz miejsca tak radykalnie, że odnosimy oto wrażenie ogromnej straty. Liczby jednak nie kłamią. W latach 1995 - 2012 zalesiono 33 tys. ha gruntów rolnych. W sumie lasami pokrytych jest 9,1 mln ha kraju. Lasy te wchłaniają rocznie 900 mln ton CO₂. Dość liczb! Wiosna niebawem przecież nadejdzie. Po Wielkanocy ruszą odnowienia, będzie ogromne spiętrzenie prac. Musimy się spieszyć, gdyż ostatni tydzień kwietnia to tzw. Dni Lasu. Tradycja sięga roku 1933, kiedy to prezydent Ignacy Mościcki patronował pierwszym takim obchodom. W 1939 roku w Poznaniu świętowano wyświetlając w kinach filmy przyrodnicze, wstęp wolny był do palmiarni, a do Wielkopolskiego Parku Narodowego ruszyły dwa pociągi wycieczkowe. Po wojnie do tradycji powrócono w 1993 r., organizując obchody w Gołuchowie. W tym roku obchody centralne będą w Niepołomicach, a regionalne (poznafskie) w Dzieńwicznej Górze k. Koziegłówek. Składając wielkanocne życzenia zapraszam do lasu i oby nam pogoda dopisała.

Krzysztof Schwartz

► TARGI EDUKACYJNE W POZNANIU

Po naukę do lasu

W dniach 15-17 marca odbyła się w Poznaniu XVII już edycja Targów Edukacyjnych. Tegorocznym hasłem spotkania było motto: „Talent - Edukacja - Sukces”. Targi Edukacyjne to wspólna inicjatywa Międzynarodowych Targów Poznańskich, Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Poznaniu oraz Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego. Jest to jedna z największych w Polsce imprez wystawienniczych, prezentująca ofertę placówek oświatowych, szkół wyższych i innych. To miejsce spotkań i wymiany doświadczeń

pomagające młodym ludziom w wyborze dalszej drogi kształcenia, a nauczycielom dostarczające wiedzy zawodowej.

Absolutną nowością tegorocznych targów była Aleja Odkrywania Talentów - miejsce, w którym można było rozpoznać swoje zdolności, skorzystać z porad psychologa i pedagoga, sprawdzić umiejętności na stanowiskach interaktywnych, a także zweryfikować swoje predyspozycje artystyczne, m.in. dzięki możliwości przedstawienia prac i porozmawiania o nich z pracow-

nikami poznańskiego Uniwersytetu Artystycznego.

Nadleśnictwo Jarocin, jak co roku, również tym razem wzięło udział w imprezie. Edukatorzy z Jarocina wraz z pracownikami innych nadleśnictw i Ośrodka Kultury Leśnej z Gołuchowa wystąpili na jednym wspólnym stoisku: „Lasy Państwowe”.

Tegorocznym hasłem przewodnim stoiska Lasów Państwowych była „bioróżnorodność”. Dlatego też nasz boks upiększyła sama natura w postaci drzewek, mchu, szyszek,

zwierząt i ptaków. Nie zabrakło również dodatkowych interaktywnych zabaw w postaci mikroskopu do rozpoznawania owadów, kul prezentujących gatunki drzew czy monitora wyświetlającego internetowe strony edukacyjne dla dzieci i młodzieży.

Podczas trzydniowych targów na stoisku przeprowadziliśmy mnóstwo gier, konkursów i zabaw dla dzieci oraz młodzieży. Pedagogom przedstawiliśmy wiele atrakcyjnych ofert prowadzenia edukacji przyrodniczej w obiektach Lasów.

Opr. Hubert Przybylski



KALENDARIUM

marzec/kwiecień 2013

21 marca

- pierwszy dzień wiosny,
- Światowy Dzień Leśnika,
- Dzień Wierzby,

22 marca

- Światowy Dzień Wody,
- Dzień Ochrony Bałtyku,

23 marca

- Światowy Dzień Meteorologii,
- Światowy Dzień Wody,

27-28 marca

- konferencja „Metody ochrony i gospodaro-

wania populacjami dzikich zwierząt w lasach” w SGGW w Rogowie

31 marca

- mija ostateczny termin zgłoszeń w konkursie „REC - nakręć się na recykling” portalu www.zielonalekcja.pl, więcej na stronie organizatora.

1 kwietnia

- Światowy Dzień Ptaków,

1-7 kwietnia

- Tydzień Czystości Wód,

5 kwietnia

- Dzień Leśnika i Drzewiarza (Polska),

7 kwietnia

- Światowy Dzień Zdrowia,

15 kwietnia

- konferencja pt. „Nasze cenne drewno” Lasy Państwowe, Polska Izba Gospodarcza Przemysłu Drzewnego i Międzynarodowe Targi Poznańskie zapraszają na III konferencję branżową z cyklu Efektywny Tartak,

18 kwietnia

- Międzynarodowy Dzień Ochrony Zabytków,

20 kwietnia

- Międzynarodowy Dzień Wolnej Prasy,

- V Małopolski Konkurs Sygnalistyki Myśliwskiej „O Róg Zbramira” na Zamku Królewskim w Niepołomicach. Więcej na www.krakow.lasy.gov.pl,

22 kwietnia

- Międzynarodowy Dzień Ziemi,

25 kwietnia

- Międzynarodowy Dzień Świadomości Zagrożenia Hałasem,

27-28 kwietnia

- na terenie Nadleśnictwa Wąłity odbędą się uroczystości z okazji 150. rocznicy bitwy pod Wąłitami.

Zestawił: WoJak

PUSZCZE POLSKI

Lasy Pogórza i Gór Kaczawskich - kraina wygasłych wulkanów

Góry Kaczawskie leżą w dorzeczu Odry. Od zachodu sąsiadują z Pogórzem Izerskim, od południowo-wschodu z Pogórzem Wałbrzymskim, a od północy z Pogórzem Kaczawskim. Całe pasmo można podzielić na cztery części: Grzbiet Północny, Grzbiet Południowy, Grzbiet Wschodni i Grzbiet Mały. Administracyjnie należą do woj. dolnośląskiego, skupione na terenie trzech nadleśnictw: Jawor, Lwówek Śląski i Złotoryja. Góry niezbyt wysokie (najwyższy szczyt - 724 m n.p.m. - to Skopiec), zajmują całkiem spory kompleks, bo aż 770 km².

Historia

Nazwa Gór Kaczawskich wywodzi się ze średniowiecza i oznacza tyle, co gęsty, iglasty las. Ślady bytności człowieka w rejonie Gór i Pogórza Kaczawskiego datuje się na kilkanaście tysięcy lat. W jaskiniach na Połomiu jeszcze przed II wojną światową znaleziono liczne dowody bytności człowieka neandertalskiego w postaci pozostałości pożywienia, narzędzi, a nawet „naczyń” wykonanych z kości zwierząt. Najciekawsze znaleziska pochodzą z Jaskini Północnej Dużej, w której odkryto m.in. czaszkę niedźwiedzia ze spiłowanymi zębami. Wertując przewodniki często napotkasz na określenie „Kraina wygasłych wulkanów” - ponieważ nigdzie indziej w Polsce nie ma tylu przykładów działalności

wulkanów: wyniosłe stożki, bazaltowe kolumny, zastygła lava czy gołoborza. To tutaj odkryjemy tajemnice Templariuszy, wejdziemy na wygasły wulkan Ostrzycę Proboszczowicką lub na górę Wilkołaka. Jak donoszą opowieści, ta ostatnia była miejscem spotkań wyznawców kultów pogańskich. W VI wieku na wierzchołku góry Wilczego Szczytu istniało grodzisko. Miał tam swoją kryjówkę postrach kupców - rycerz bandyta Czarny Krzysztof z rodu Zedlitzów, którego ostatecznie stracono na legnickim rynku. Od tamtej pory wracać miał na swoją górę jako potępiony duch i upiór z Wilkołaka. Sąsiednia góra nosząca przerażającą nazwę Trupień (Trupia Góra) była miejscem prac i wydobywania skał w kamieniołomach.

Świat roślin

Przedstawiany obszar cechuje duże bogactwo przyrodnicze. Świadczy o tym fakt występowania ponad 70 gatunków roślin chronionych lub zagrożonych wyginięciem. W odróżnieniu od pozostałych sudeckich pasm, duży procent powierzchni zajmują tu lasy o składzie zbliżonym do pierwotnego. Drzewostany tworzą głównie nasze rodzime dęby (szypulkowy i beczypulkowy) oraz pozostałe gatunki: jawor, lipa i olsza z domieszką buka, grabu, jesionu, świerka i wiązów górskiego. Spotkamy tu również dobrze zacho-

waną, rzadką w skali Europy, ciepłolubną dąbrowę brekiniową. Jednak najcenniejsze zespoły leśne tworzą jaworzyna górska i las zboczowy klonowo-lipowy. Do ich występowania konieczne są tzw. gołoborza (obszary z nawarstwieniami różnych gładów). Zbiorowiska łąkowe również są tu bardzo bogate - spotkamy murawy naskalne i zbiorowiska kserotermiczne.

Zwierzęta

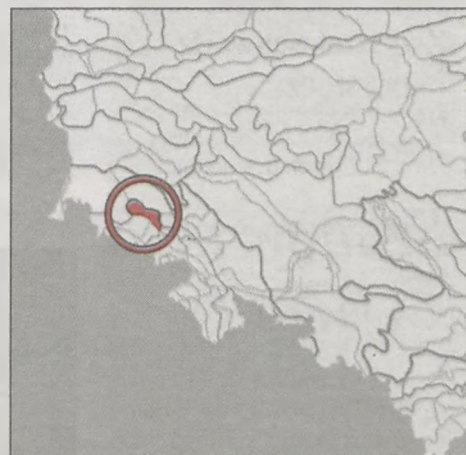
W tutejszych jaskiniach żyje około 10 gatunków krajowych nietoperzy, spośród których 2 gatunki (nocek Bechsteina i nocek łydkowłosy) wpisane są do polskiej czerwonej księgi zwierząt jako gatunki zagrożone wyginięciem. Ponadto na terenie gór jak dotąd zliczono ok. 153 gatunków ptaków, z czego 112 to gatunki lęgowe lub prawdopodobnie lęgowe. Ponadto spacerując po bezdrożach spotkasz tu inne zwierzęta, m.in.: wydrę, kunę domową i leśną, łasicę, gronostaja, tchórza, borsuka, dziką, sarnę, jelenia oraz muflona, o którym pisaliśmy w ostatnim wydaniu „Wieści z lasu”.

Turystyka

Góry Kaczawskie są atrakcyjnym miejscem zwłaszcza na długie spacery oraz na wycieczki rowerowe. Na rowerzystów czeka gęsta sieć dróg oraz spora liczba leśnych duktów. Miejscem

najczęstszych wypadów są: miejscowość Wojciszów, Jelenia Góra, Janowice Wielkie, Marciszów oraz Bolków. W Dziwiszowie (niedaleko Jeleniej Góry) na entuzjastów sportów zimowych czekają płaskie, ale za to szerokie i sztucznie oświetlone stoki narciarskie. Jest zatem co robić o każdej porze roku. Nie zwlekaj i odwiedź te urokliwe pełne atrakcji, tajemnic miejsca.

Zestawił: **WoJak**
Zaczerpnęto:
www.piachy.eu/o-regionie,
saldek.boj.pl,
www.naszesudety.pl,
„Puszcze i lasy Polski” - D. Zawadzka,
E. Kwiecień 2011 r.



Przedszkolaki z Witaszyc poznawały leśne tajemnice

W drugim tygodniu marca zima nadal nie odpuszczała, jednak mimo niesprzyjającej aury udało nam się dotrzeć do Przedszkola w Witaszycach. Oczekiwała nas tam już spora grupa wychowanków. Dzieci przywitały pracownika nadleśnictwa z ogromnym ciepłem, a dwie najdzielniejsze dziewczynki wyrecytowały pięknie wiersze.

Potem rozpoczęła się opowieść o lesie i jej mieszkańcach. Przedszkolaki wspólnie uczestniczyły w grach i zabawach opowiadających o pracy leśnika. Odkrywały drogę, jaką przebywa małe nasionko, by ostatecznie stać



Dzieci już wiedzą, że las należy chronić, bo to nasze wspólne dobro, które pozostanie po nas i będzie miejscem kontaktu z naturą dla przyszłych pokoleń.

się dorosłym, dojrzałym drzewem. Dowiedziały się, że wybierając się do lasu będą tam zawsze gośćmi. Las zamieszkuje mnóstwo zwierząt, które pełzają, skaczą, biegają oraz przelatują często niezauważone przez człowieka. Teraz nasz domowy pies ten duży i ten maleńki będzie zawsze spacerował z nami uwiązany na smyczy - w ten sposób nie będzie niepokoił leśnych mieszkańców. Dla przedszkolaków nie jest już tajemnicą, jakie stworzenia są sprzymierzeńcami lasu, które podlegają ochronie, a jakie są po prostu szkodnikami np. drzew.

Opracował: **WoJak**

W telegraficznym skrócie

Z KRAJU

► Narodowy Program Leśny

Rozpoczynają się rozmowy nad programem rozwoju leśnictwa w perspektywie do 2030 roku i dalej. Najprawdopodobniej do 2015 r. zostanie opracowany dokument - Narodowy Program Leśny - będący wynikiem szerokiej publicznej debaty na temat strategii rozwoju polskiego leśnictwa (MOŚ).

► Bazarze z Leśnej Polany po raz siódmy

Już w dniach 16-17 maja 2013 w zabawkowej „Powozowni” OKL w Gołuchowie znów popłyną opowieści, gawędy oraz bajania o lesie. Na zgłoszenia

uczestników organizator czeka do 15 kwietnia. Na zwycięzców czekają nagrody pieniężne. Więcej informacji oraz regulamin uczestnictwa znajdziecie na stronie „www” OKL w Gołuchowie (OKL).

► Polski platan na II miejscu

Znany zwycięzców „Drzewa Roku” - z liczbą 13898 głosów w internetowym plebiscyście na Europejskie Drzewo Roku, spośród sześciu drzew biorących udział w konkursie platan z Polski zajął zasłużone II miejsce. 200-letni platan rośnie w parku w centrum Kóz (wieś w woj. śląskim). Ma 4,82 m w obwodzie i ok. 16 metrów wysokości. Wyprzedził nas jedynie platan z Węgier uzyskując

zaledwie o 307 głosów więcej. Miejsce trzecie powędrowało do Irlandii, które zdobył dąb z sumą 5785 głosów. Oba platany szły łeb w łeb deklasując rywali: lipę z Czech, grupę drzew (morwa i dwa orzechy) z Bułgarii i platan ze Słowacji (Klub Gaja).

► Paralizatory dla...

MSW chce rozszerzenia dostępu do paralizatorów elektrycznych dla takich służb jak straże townieckie, leśne i rybackie. Z paralizatorów zrezygnowała Służba Więzienna w wyniku wykonania wyroku Trybunału Konstytucyjnego, który orzekł, że stosowanie środków przymusu bezpośredniego przez służby powinno być uregulowane ustawowo.

Dotąd było to regulowane w rozporządzeniach wykonawczych poszczególnych formacji. Projekt ustawy podkreśla, że paralizator będzie mógł być użyty „w ostateczności, gdy pozostałe środki okażą się nieskuteczne”. Zakłada m.in., że nie wolno używać środków przymusu bezpośredniego, z wyjątkiem siły fizycznej „w postaci technik obezwładniających”, wobec „kobiet w widocznej ciąży oraz osób, których wygląd wskazuje na wiek do 13 lat lub ograniczoną sprawność ruchową” (Wyborcza.pl).

► Pożar stolarni

15 lutego wybuchł pożar w stolarni w miejscowości Gola (Wielkopolskie).

W akcji gaśniczej brało udział kilkanaście jednostek straży pożarnej. Ponieważ stolarnia znajduje się przy drodze krajowej numer 8, podczas akcji gaszenia pożaru został wstrzymany ruch na odcinku Syców - Kępno. Wstępne straty oszacowano na kilkaset tysięcy złotych (D-N).

► Drewniana wanna

Anders Ölund, stolarz ze Szwecji, odebrał z rąk Moniki Stridsman, dyrektora generalnej Szwedzkiej Agencji Leśnej i Zbigniewa Kaczmarczyka, dyrektora RDLP w Gdańsku, nagrodę za najlepszy wyrób z drewna liściastego. Praca nad wanną zajęła autorowi ok. 200 godzin. Jak sam twórca przyznał - praca nad



Jenot czyli lis japoński

W połowie ubiegłego wieku, w kompleksach naszych lasów liściastych i mieszanych, zwłaszcza bogatych w liczne zbiorniki wodne, pojawił się jenot (*Nyctereutes procyonoides*) - nowy gatunek drapieżnika z rodziny psowatych. W Polsce po raz pierwszy zauważono jego obecność w 1955 r. na terenie Puszczy Białowieskiej. Dzisiaj występuje już na terenie całego kraju, najliczniej na terenach północno-wschodnich, a w Wielkopolsce w okręgu poznańskim. Na terenie Nadleśnictwa Jarocin w marcu 2012 r. naliczono ponad dwieście osobników tego obcego dla naszej fauny gatunku.

Jego pierwotną ojczyzną są tereny południowo-wschodniej Azji. Z pewnością pozostałby tam do dzisiaj, gdyby nie został przeniesiony na europejskie tereny Związku Radzieckiego przez myśliwych, którzy chcieli tu mieć nowy obiekt polowań. Z tego względu w latach trzydziestych XX w. jenot został zaaklimatyzowany na terenach Litwy, Białorusi i Ukrainy. Do końca lat 50. wypuszczono na tych terenach około 9 tys. osobników. Niezależnie od tego wiele zwierząt uciekło z ferm, na których były hodowane dla cennego futerka.

Już w 1935 r. przedostał się do Finlandii. Z terenu Puszczy Białowieskiej rozpoczęła się jego wędrówka w kierunku zachodnim i północno-zachodnim Polski. Obecnie poza Polską zajmuje także Balkany, obszary Niemiec i Austrii. Jenot jest gatunkiem bardzo ekspansywnym i plastycznym. Z łatwością przystosował się do warunków klimatycznych i środowiskowych obszarów Wschodniej Europy.

Nie jest wybredny w wyborze miejsca życia. Zamieszkuje przede wszystkim duże



Fot. Krzysztof Tomasiak

kompleksy lasów liściastych i mieszanych, ale także rozległe i gęste zarośla krzewiaste, zawsze w pobliżu zbiorników wodnych. Rzadko trzusi się budowaniem schronienia dla siebie. Najczęściej wykorzystuje już istniejące w terenie jamy i wykroty, nory lisów i borsuków, wypróchniałe pnie leżących drzew, a także stogi słomy i siana.

Zywi się głównie drobnymi gryzoniami, żabami, owadami, padliną, jajami i pisklętami ptaków. Składniki pokarmu zmieniają się w zależności od ich dostępności na danym

► CIEKAWOSTKA:

Jenot - nietypowy leśny pies (gatunek z rodziny psowatych) zasypia na zimę.

teren oraz pory roku. Poluje głównie w nocy. W związku z tym ma słabo rozwinięty zmysł wzroku, ale posiada dobry węch i słuch. Doskonale pływa, stąd w składzie jego pokarmu są również ryby, ptaki błotne i wodne oraz ich jaja i pisklęta. Jego obecność w wielu regionach występowania uważa się za przyczynę

znacznego zmniejszania się liczebności tej grupy ptactwa. W jesieni chętnie zjada duże ilości owoców i nasion roślin, szczególnie żołądki i buczyny. W tym okresie gromadzi znaczne zapasy tłuszczu. Na terenach północnych, gdzie zima jest długa i trudno wtedy zdobyć pokarm, zapada w płytki sen. Jest to zjawisko wyjątkowe w rodzinie psów. Podobnie jak niedźwiedź i borsuk nie opuszcza wtedy kryjówek i nie przyjmuje pokarmu. Temperatura jego ciała obniża się tylko nieznacznie, a gdy warunki pogodowe się poprawiają, podejmuje aktywność życiową.

Cechuje go wysoka rozrodczość. Z jednego miotu w ciągu roku średnio odchowuje osiem młodych.

Jenot jest najmniejszym przedstawicielem rodziny psowatych. Jego ciało ma 50-70 cm długości, a ogon 15-25 cm. W okresie lata waży około 4-6 kg, a w jesieni masa jego ciała wzrasta do 10 kg. Przedmiotem pożądania myśliwych jest jego puszyste futro o szarobrunatnym ubarwieniu, które jest szczególnie okazałe w okresie zimy. Tworzą je wtedy włosy ościste o długości kilkunastu centymetrów i bardzo gęste włosy puchowe. Wzdłuż grzbietu ciągnie się ciemna pręga, która rozszerza się w okolicy łopatek. Głowa jenota jest mała, z charakterystycznymi bokobrodami utworzonymi z długich włosów wystających po jej bokach.

Niespodziewanie zaskoczony w terenie, kiedy nie ma szans ucieczki, pada na ziemię i udaje martwego. Kiedy oceni, że niebezpieczeństwo minęło, ucieka do lasu. Łatwo zaraża się wścieklizną. Ze względu na niebezpieczeństwo zarażenia się wścieklizną lub świerzem nie wolno takiego zwierzęcia dotykać ani głaskać.

Opr. Wacław Adamiak



Wiosenne podglądanie płazów

Początek wiosny miłośnikom przyrody zdecydowanie kojarzy się z obserwacjami przylatujących ptaków. Wraz ze wzrostem temperatury i topniejącym śniegiem pojawiają się także wybudzone ze snu zwierzęta, które zimę spędziły w stanie hibernacji. Do takich zaliczają się płazy. Pierwsze gatunki pojawiają się już w marcu. Obserwacje okresu godowego i rozwoju od embrionu poprzez formę larwalną aż do postaci przeobrażonej jest dla pasjonatów przyrody nie lada przeżyciem. Warto zastanowić się, kiedy i gdzie możemy spotkać te zmiennocieplne kręgowce.

Przed wszystkim należy zwrócić uwagę na to, że temperatura ich ciała jest zależna od temperatury otoczenia i dlatego mogą być aktywne tylko w pewnym zakresie temperatur (np. od 0° do 32,5°C - w przypadku traszki zwyczajnej). Kolejnym ważnym czynnikiem jest wilgotność. Ze względu na specyfikę swojej skóry przy zbyt niskiej wilgotności płazy muszą pozostać w ukryciu, by nie

wyschnąć. Tuż po przebudzeniu rozpoczynają się migracje do miejsc rozrodczych, gdzie zazwyczaj masowo odbywają się gody. W tym okresie płazy wpadają w miłosny szal i zupełnie nie zważają na czyhające niebezpieczeństwa. Jest to więc także okres masowego ich ginienia pod kołami samochodów lub w studzienkach kanalizacyjnych. To właśnie okres migracji i godów jest najlepszym czasem do prowadzenia obserwacji w terenie. Wszystkie osobniki dojrzałe płciowo pojawiają się wtedy w zbiornikach rozrodczych i uwidaczniają się między nimi cechy płciowe. Samce żab i ropuch wydają charakterystyczne odgłosy, a u płazów ogoniastych można obserwować piękne „tańce” godowe. Jak wspomniano wcześniej, płazy nie zważają na niebezpieczeństwo w czasie godów, co ułatwia ich podglądanie.

W następnym odcinku o tym, jak prowadzić obserwacje, a jakich praktyk unikać.

Krzysztof Kolenda
kolendak@poczta.onet.pl

LEŚNE ORIGAMI - Dzieciół zielony



Dzieciół zielony jest dość dużym ptakiem, którego długość ciała sięga nawet 31-33 cm. Jego upierzenie jest barwy zielonej z oliwkowo-szarym spodem ciała. Czerwona czapka zarówno u samców, jak i u samic zachodzi do karku. Tylko samiec posiada za dziobem czerwony, czarno obwiedziony wąż. Pomylić go możesz jedynie z dzieciółem zielono-siwym (różnica - słabsza czapka i czarna obręcz wokół oka).

Dzieciół zielony w przeciwieństwie do innych dzieciółów rzadko bębni, natomiast często odzywa się donośnym pogwizdywaniem. Brak stuków noszących się po lesie jest spowodowany jego upodobaniami żywieniowymi. Jest najbardziej naziemnym spośród naszych dzieciółów i chętnie odwiedza mrowiska, gdyż mrowki i ich larwy stanowią ważny składnik jego pokarmu. Rzadziej są to inne bezkręgowce i owoce.

Język dziecięcia zielonego jest bardzo długi. Wysuwa go za pokarmem nawet dziesięć centymetrów poza koniec dzioba. W przeciwieństwie do języka dziecięcia czarnego brak na nim haczykowatych wyrostków. Jest za to szorstki i lepki, by zgrabnie penetrować mrowcze chodniki. Ptak ten zamieszkuje tereny otwarte. Spotkasz go wśród szpaleń drzew śródpolnych, w starych parkach, sadach i alejach. Głównie jednak w pobliżu łąk, na których intensywnie żeruje. Wyprowadza jeden lęg w roku, w końcu kwietnia lub na początku maja. Jaja wysiadują obydwoje z rodziców. Pary są monogamiczne i mogą łączyć się ze sobą nawet na całe życie. Dziuple powstają głównie w miękkich drzewach liściastych tj. olcha, osika i wierzba.

W Polsce dzieciół zielony jest gatunkiem objętym ścisłą ochroną gatunkową.

► Informacje potrzebne do złożenia dziecięcia i zdjęcia znajdziesz zawsze na stronie Nadleśnictwa Jarocin <http://jarocin.poznan.lasy.gov.pl> w zakładce „Kącik dla najmłodszych” i na stronie www.jarocinska.pl w zakładce „Więści z Lasu”.

W telegraficznym skrócie

budową obfitowała w momenty zwątpienia, ale udało się (RDLP Gdańsk).

► **Zbuduj z nami wspólnie las**
Mieszkańcy Olsztyna mogą mieć wpływ na to, jak będzie wyglądało ponad 300 hektarów lasu sąsiadującego z osiedlami Jaroty i Pieczewo. Jak zapowiadają leśnicy, zagospodarowywany fragment lasu ma służyć przede wszystkim celom rekreacyjnym. Nadleśnictwo Olsztyn opracowuje właśnie nowy plan urządzenia lasu na lata 2015-2024. To dokument, który dla leśników jest tym samym, co miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dla urbanistów. Plan urządzenia lasu też precyzyjnie opisuje, jak powinien być pielęgnowany i wyko-

rzystywany dany kompleks leśny (LP).

► Bieg Piastów

Tysiące osób wzięły udział w XXXVII Biegu Piastów - narciarskim festiwalu, który w dniach 1-3 marca trwał na Polanie Jakuszyckiej na terenie Nadleśnictwa Szklarska Poręba. W jego ramach zorganizowano też XVII Bieg Leśników i X Mistrzostwa Pracowników Lasów Państwowych. Rozegrano je na trasie 26 km stylem klasycznym, choć ludzi lasu można było oglądać przez trzy dni w biegach na wszystkich dystansach. Na listach startowych byli też leśnicy z Czech, Finlandii, Niemiec i Litwy. W imprezie wzięło udział ponad 130 leśników - 21 z nich ukończyło bieg

na 10 km, 23 skutecznie zmierzyło się z koronnym dystansem 50 km, zaś w biegu na 26 km, liczącym do klasyfikacji leśnych mistrzostw, rywalizowało aż 85 osób (LP).

ZE ŚWIATA

► Skandynawia - licencja na piły

Od 2015 roku Szwedzi pracujący przy pozyskiwaniu drewna w Szwecji będą musieli posiadać tzw. licencję na obsługę pił spalinowych. Właściciele firm, którzy zostaną przyłapani na zatrudnianiu osób bez licencji, będą karani wysokimi grzywnami. Aby zdobyć licencję, należy się zapisać i zdać pozytywnie kurs państwowy (D-N).

► Kanada - wysokie domy z drewna

Kanadyjska Federacja Przemysłu Drzewnego (FPAC) chce, aby rząd zmienił prawo budowlane. Zmiany dotyczyłyby możliwości wznoszenia budynków wykonanych z drewna do 30 pięter wzwyż. FPAC twierdzi, że obecne przepisy nie nadążają za zmianami technologicznymi. Uważa się, że zmiana przepisów spowoduje ogromny wzrost zapotrzebowania na surowiec drzewny, co da przyrwył około 20 mld \$ w okresie pierwszych 7-8 lat. Produkcja kanadyjskiego przemysłu drzewnego jest warta rocznie około 57 mld \$, wytwarza 12% PKB i zatrudnia 230 000 pracowników (D-N).

► Chiny - ochrona przed szkodnikami

Od kwietnia wchodzi w życie w państwach Unii Europejskiej i będą obo-

wiązywały przez dwa lata specjalne procedury w zakresie sprowadzania z Chin towarów w opakowaniach z drewna. Cel to zwalczanie szkodnika drewna *Anoplophora chinensis* - niszczącego m.in. kasztanowce, brzozy, buki, wierzby i wiązy (D-N).

► Indonezja - straty po powodziach

Ogromne straty z powodu powodzi ponosi przemysł drzewny w Indonezji. Największa od lat powódź sparaliżowała branżę drzewną. Co najmniej kilkadziesiąt firm drzewnych znalazło się pod wodą. Zniszczeniu uległ park maszynowy i surowiec (gl. bambus). Tylko w rejonie stolicy straty dla przemysłu drzewnego oszacowano na około 1 bilion rupii (około 12 mln \$).

Zestawił: Wojak



Kłusowali tuż przy leśniczówce

Wnyki i pętle stosowane przez kłusowników odchodzą już do lamusa. Ci, którzy próbują pozyskać nielegalnie dziczyznę wolą korzystać z broni palnej i samochodów. W ostatnim czasie na terenie Nadleśnictwa Jarocin w ten sposób zabito dwa rogacze. Był to pierwszy taki przypadek.

- To było późne, zimowe popołudnie. Było już ciemno. Przebywałem akurat z rodziną w domu, gdy usłyszałem głośny strzał. Padł naprzeciwko bramy wjazdowej. Wyjrzałem przez okno i widziałem światła samochodu,

który stał w pobliżu. Nagle pojazd ruszył, objechał stojący naprzeciwko leśniczówki wigwam myśliwski, nakręcił i odjechał w kierunku Magnuszewic. Po kilku minutach, w okolicach drogi, która biegnie na Witaszycę usłyszałem kolejny strzał. Wyszedłem sprawdzić do czego strzelano. Zobaczyłem farbę, czyli krew zwierzyny na ziemi, a trzydzieści metrów dalej leżał strzelony rogacz - wspomina Wiesław Krawczyk, leśniczy na Tumidaju w Jarocinie. Dodaje, że wcześniej nie zauważył nic niepokojącego.

O zdarzeniu poinformowana

została najpierw Straż Leśna, a później policja. Kłusownikom chodziło prawdopodobnie o pozyskanie mięsa. - W dniu następnym pojechaliśmy sprawdzić drugie miejsce, w którym padł strzał. Okazało się, że tam też leży drugi rogacz. W tym pierwszym wypadku było widać, że sprawca zdarzenia chodził i szukał, ale z powodu mroku nie udało mu się znaleźć farby, a przez to i tej skłusowanej sztuki - dodaje leśnik. Sprawa została umorzona z powodu niewykrycia sprawców.

(Is)

► ZWYCZAJE

Na Zwiastowanie bocian na gnieździe stanie

Zawsze licznie występujący na terenach naszego kraju i związany z życiem ludzi na wsi bocian biały towarzyszy nam od pradziejów. Obecnie również jest ptakiem liczny, a co czwarty bocian żyjący na świecie ma polski rodowód. Zatem nic w tym dziwnego, że w naszej kulturze powstało wiele związanych z nim wierzeń i przesądów.

Nasi przodkowie otaczali bociana poważaniem, a zabicie go było ciężkim przewinieniem. Wierzyli, że dusza człowieka po jego śmierci, zamienia się w bociana, który może zemścić się na swoim prześladowcy.

Początek wiosny zawsze kojarzony był z przylotem bocianów z ciepłych krajów. Na podstawie wyglądu i zachowania powracających ptaków wróżono jaki będzie nadchodzący rok. Powinny one wrócić najpóźniej do Święta Zwiastowania, które przypada na dzień 25 marca. Stąd ludowe porzekadło „Na Zwiastowanie bocian na gnieździe stanie”. Mieszkańcy Kurpi i Podlasia wypiekali z tej okazji drożdżowe bułeczki w kształcie bocianich łap i wkładali je do gniazd tych ptaków. Miało to zachęcić powracające bociany do zajęcia gniazda na terenie ich gospodarstw, a tym samym zapewnić jego gospodarzom pomyślność i dostatek przez cały nadchodzący rok. Powszechne było przekonanie, że bocian zakłada gniazdo tylko w gospodarstwie ludzi porządnym i uczciwym. Gniazdo ominięte przez powracające ptaki zapo-

wiadało niepowodzenie.

Pojawieniem się bocianów na wiosnę tłumaczono zwiększoną liczbę urodzin dzieci. Racjonalne wytłumaczenie tego zjawiska jest trudne. Z. Jakubiec (<http://bocianopedia.pl/bociany-i-bocki>) przypomina, że w dawnych wiekach często pod koniec zimy i na przedwiośniu dotkliwie brakowało żywności, co znalazło odzwierciedlenie w określeniu „głodny przedwówek”. Okres ten, aż do nowych zbiorów był czasem drastycznego niedożywienia i w związku z tym obniżonej płodności kobiet. Lato i jesień zapewniające obfity pokarm sprzyjały prokreacji, której naturalnym rezultatem były wiosenne urodziny dzieci, przypadające właśnie na okres przylotu bocianów.

Inne uzasadnienie tego wierzenia proponuje A. Kruszewicz (Ptaki Polski T. I, MULTICO Warszawa 2005). Według tego autora zwiększona liczba wiosennych urodzin dzieci była rezultatem powszechnego kiedyś zwyczaju sąsiedzkiej pomocy przy sianokosach i pracach żniwnych. Pracowano wtedy od świtu do zmroku, a kiedy pola położone były daleko od wsi żniwiarze pozostawiali przez noc na polach. Stwarzało to młodym rzadką wówczas okazję do bezpośrednich kontaktów między sobą i było przyczyną fali narodzin dzieci w wielu domostwach wiosną następnego roku. Młodszemu rodzeństwu tłumaczono, że maluchy przyniesione zostały przez przylatujące bociany.

Jeden z przesądów głosił, że bocian nie osiedli się na gnieździe, jeżeli do przygotowania jego podstawy użyto metalowych elementów. Współczesne bociany zakładają gniazda tam, gdzie jest to dla nich najdogodniejsze. Znaną są przypadki umieszczenia gniazda na dachach krytych blachą, słupach sieci energetycznej, bramkach kolejowej trakcji elektrycznej, metalowych masztach itp. Ponad połowa gniazd bociana białego w Wielkopolsce znajduje się na drzewach.

Sympatia dla bocianów ze strony ludzi nie słabnie. Dzięki temu należy on do grupy najlepiej poznanych ptaków. Obecnie kamery zamontowane przy gniazdach umożliwiają nieprzerwaną całodobową obserwację ich życia, od chwili przylotu rodziców na wiosnę do momentu opuszczenia gniazda przez młode. Za najbardziej popularne w Europie uważane jest gniazdo bocianów w Przygodzicach koło Ostrowa Wlkp. Życie jego mieszkańców można śledzić przez kamerę internetową już od wiosny 2006 roku. Gniazdo znajduje się na nieczynnym kominie kotłowni, na którym omiotłodzy z Południowowielkopolskiej Grupy Ogólnopolskiego Towarzystwa Ptaków założyli specjalną metalową podstawę. Internauci mogą obserwować życie jego mieszkańców i wymieniać między sobą spostrzeżenia na stronie <http://www.pwg.otop.org.pl> lub wchodząc na stronę www.bocianyonline.pl

Wacław Adamiak

Uratowali jedyne we wsi gniazdo

Państwo Gendera z Niedźwiad przy pomocy firmy Energa Operator SA Oddział Kalisz i PwG OTOP odtworzyli gniazdo bocianów białych.

Tej zimy w Niedźwiadach w gminie Jaraczewo (powiat jarociński) runęło bocianie gniazdo. Na szczęście sołtys wsi, Zygmunt Gendera, który bardzo przywiązał się do obecności bocianów, zareagował natychmiast i powiadomił pracowników firmy Energa Operator SA oraz przedstawicieli Południowowielkopolskiej Grupy OTOP. Warto dodać, że owe gniazdo jest od lat jedynym w Niedźwiadach.

Firma Energa Operator SA Oddział Kalisz wykazała się wielkim zrozumieniem i zadeklarowała szybką pomoc, pomimo że stary słup, z którego spadło gniazdo, nie był ich własnością. Już po około

tygodniu od zgłoszenia, gotowy był do montażu nowy betonowy słup wraz z metalową platformą. Sprawę z ramienia PwG OTOP prowadził Bartosz Skrzypczak, który był w stałym kontakcie zarówno z przedstawicielami Energi, jak i sołtysiem.

Montaż musiał nastąpić szybko, bo nasze bociany już są w drodze z zimowisk. Pracownicy Energi na miejscu pojawili się z samego rana 26 lutego i od razu przystąpili do montażu słupa, na którym około południa zamontowana została metalowa platforma. Następnie Bartosz Skrzypczak przygotował gniazdo na przylot boćków. Teraz nie pozostaje nam nic innego, jak trzymać kciuki, aby „nowy dom” przypadł przyszłym lokatorom do gustu.

Bartosz Skrzypczak

Gospodarze ustąpili pola gościom

Nadleśnictwo Jarocin było gospodarzem XIII Mistrzostw Leśników Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych Poznań w tenisie stołowym. Imprezę zorganizowano we współpracy z Wielkopolskim Związkiem Leśników Polskich. Na sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 2 rywalizowało ze sobą 13 trzyosobowych drużyn. Walka była bardzo zacięta. Wielu uczestników prezentowało bardzo wysoki poziom gry i dobre przygotowanie, także

pod względem sprzętu. Gospodarzy reprezentowali Hubert Czerniejewski (na zdjęciu), Jacek Czerniejewski oraz Rafał Biernacik. Zajęli oni 18, 26 i 28 miejsce. W ogólnej klasyfikacji Jarocin znalazł się na ósmym miejscu. Gratulacje uczestnikom złożył Piotr Grygier - dyrektor RDLP w Poznaniu, który objął patronat nad rozgrywkami. Dla najlepszych były nagrody rzeczowe m.in. czajniki i żelazka.

(Is)



► Wyniki:

- I. Jarosław Musiał - Nadleśnictwo Konin (120 pkt)
- II. Adam Matys - Leśny Zakład Doświadczalny Siemianice (110 pkt)
- III. Grzegorz Lechowicz - Nadleśnictwo Syców (103 pkt)

► Klasyfikacja drużynowa

- I. Nadleśnictwo Krotoszyn (262 pkt)
- II. Nadleśnictwo Konin (256 pkt)
- III. Nadleśnictwo Syców (226 pkt)



Podnośnik
koszowy
firmy Energa
Operator SA,
bez którego
montaż
gniazda
byłby
niemożliwy

Jako uczestnik akcji pragnę gorąco podziękować Zygmuntowi Gendrze, sołtysowi Niedźwiad oraz Mariuszowi Chrobotowi, Ryszardowi Wiecha i Mirosławowi Gockiemu, pracownikom firmy Energa Operator SA., bez których powodzenie akcji nie byłoby możliwe.

Bartosz Skrzypczak,
PwG OTOP